

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Września r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Moskwa dnia 26 sierpnia

(Journal de St. Petersburg.)

KORONACYA
NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA
NIKOLAJA I.

W niedzielę, d. 22 sierpnia, dopełnioną została w naszych murach ceremonija Koronacyi Cesarza NIKOLAJA I; był to dzień, w którym na zaw sze uświęcone i pobłogosławione zostały węzły, zawarte, z jednej strony przez prawa najsświętsze, a z drugiej przez wdzięczność, poświęcenie się i przywiązanie bez granic, pomiędzy MONARCHĄ a jego narodem; w którym religija rozwinęła to wszystko, cokolwiek miała najsświętszego i nayokazalszego; tron całą swą wspaniałość i wielkość; dzień nakoniec, w którym Państwo Rossyjskie zajaśniało razem w majestacie, swoich starożytnych podań, i w orszaku swej potęgi chwały teraźniejszej, jednających dla niej poważenie.

Wiadomość o Koronacyi była obwieszczona mieszkańcom Moskwy ze zwykłemi uroczystościami. W dniach 19, 20 i 21 sierpnia, Jenerał Hrabia Lambert, dwaj Wielcy Mistrzowie obrzędów, Xiążę Grzegorz Gagarin i Hrabia Woroncow-Daszkow, czterey Mistrzowie obrzędów, dwaj Heroldowie herbowi z eskortą dwóch szwadronów gwardyi konnej, mieli polecenie ogłoszenia po różnych częściach miasta, odezwy w brzmieniu następującem: „Nasz Najjaśniejszy, Naywyższy i Naypotężniejszy Monarcha, Cesarz NIKOLAJ I, wstąpiwszy na Tron swoich przodków, przykładem Monarchów, swoich chwalebnych poprzedników, raczył rozkazać, aby Koronacya Jego CESARSKIEY Mości, jako też Jego Namaszczenie odbyło się, za pomocą Wszechmocnego, dnia 22 miesiąca sierpnia, przypuszczając do tego Wysokiego aktu Swoję najmilszą Małżonkę CESARZOWĄ ALEXANDRĘ. Wypadek ten uroczysty obwieszcza się niniejszém ogłoszeniem wszystkim wiernym poddanym Jego CESARSKIEY Mości, aby w tym dniu szczęśliwym, podwajając swoję żarliwość w modłach do Króla Królów, błagali go o zlanie łask jego wszechmocnego błogosławieństwa, na panowanie Jego CESARSKIEY Mości, i prosili o utrzymanie przez cały ciąg jego, spokojności i pokoju, ku chwale swojego świętego imienia, i trwałey Państwa pomyślności.“

W wigilię Koronacyi, przeniesiono znamiona dostojności CESARSKIEY do izby audyencyonalney. W niedzielę, d. 22 o godzinie 7 zrana, 21 wystrzałów działowych dało znak woyskom, aby się udały do środka Kremla i innych stanowisk im wyznaczonych. W soborze Wniebowzięcia, odprawowano modły za zachowanie w zdrowiu Jego CESARSKIEY Mości; a po odprawieniu godzin, duchowieństwo, ubrane pontyfikalnie czekało przybycia CESARZA. W chwili gdy CESARZ i Jego Dostojna Małżonka mieli się udać ze swoich wewnętrznych apartamentów do izby audyencyonalney, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA MATKA, poprzedzana od swego Dworu, w assystencyi Wielkiego Szambelana Hrabiego Litta, w koronie na głowie i w płaszczu CESARSKIM, który przytrzymywali czterey Szambellanowie i Wielki Koniuszy Muchanow, udała się

do Soboru, gdzie ciało dyplomatyczne, i osoby trzech klass pierwszych, były już zgromadzone. JEY CESARSKA Mość postępując pod baldachimem z lamy złotey i srebrney, zajęła Tron dla SIEBIE przygotowany na podniesieniu, gdzie były wzniesione Trony NN. CESARZA i CESARZOWEY ALEXANDRY. J. C. W. Wielki Xiążę NASTĘPCA TRONU, Wielka Xiężna HELENA, J. K. W. Xiążę Karol Pruski, jako też J. K. W. Xiążę Alexander Wirtemberski, Xiężniczka Marya jego córka, i Xiążę Hessko-Homburgski, zajęli miejsca nie daleko CESARZOWEY MATKI. Wkrótce huk kotłów i odgłos dzwonów zapowiedziały chwilę, w której orszak CESARZA i CESARZOWEY ALEXANDRY wyruszył w porządku następującym.

1. Dwaj oficerowie kawalergardów na czele oddziału tegoż korpusu.
2. Dwadziestu Paziów i szesnastu Kamer-paziów, za nimi Guwerner paziów.
3. Dwaj Mistrzowie obrzędów.
4. Starszyzna zgromadzenia kupieckiego, ze wszystkich miast gubernijalnych Państwa.
5. Urzędnicy rady mieyskiej i magistratow.
6. Urzędnicy wszystkich władz, sądów i zakładów CESARSKICH, będących w Moskwie, wedle swej dawności.
7. Deputacya Kozaków Dońskich, poprzedzana przez Atamana.
8. Marszałkowie szlacheccy wszystkich Gubernij Państwa.
9. Rządzący Senat.
10. Rada Państwa.
11. Dwaj Wielcy Mistrzowie obrzędów, Xiążę Grzegorz Gagarin i Hrabia Woroncow-Daszkow.
12. Naywyższy Mistrz obrzędów Koronacyi, Hrabia Stanisław Potocki.
13. Dwaj heroldowie herbowi w swoich ubiorach i ze swemi laskami.
14. Znamiona CESARSKIE, niesione na węgłowiach z lamy złotey, przez osoby niżej wyrażone, jak następuje:

Łańcuch orderu świętego Andrzeja, Xiążę Alexy Kurakin.

Chorągiew Państwa, Jenerał Wasilczykow.

Pieczczę Państwa, Hrabia Nesselrode.

Miecz Państwa, Hrabia Piotr Totstoy.

Purpura CESARZOWEY na dwóch węgłowiach, Łański minister spraw wewnętrznych, i Xiążę A. Golicyn.

Purpura CESARZA na dwóch węgłowiach, Hrabia Langeron i Xiążę J. Łobanow-Rostowski. Jabłko CESARSKIE, Xiążę D. Łobanow-Rostowski.

Berło, Hrabia Gotowkin.

Mniejsza Korona CESARSKA, Admirał Mordwinow.

Wielką Koronę CESARSKĄ, Xiążę Łopuchin.

16. Oddział kawalergardów.

17. Dwaj Marszałkowie Dworu, Baron Albedill i Naryszkin.

18. Wielki Marszałek Koronacyyny Xiążę Jussupow.

19. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ, mając po bokach za assystentów, II. CC. WW. NN. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO i Wielkiego Xięcia MICHAŁA. — PP. Adjutanoi i Jenerał-Adjutanoi CESARZA po-

przedzali Jego CESARSKĄ Mość i szli po obu stronach znamion CESARSKICH. Za CESARZEM postępowali, Naczelnik Głównego Sztabu, Jenerał-Adjutant deżurny i dowódca regimentu połączonego kirysyerów gwardyi, z dobytym pałaszem w ręku.

20. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA, mająca po bokach za asystentów, Marszałka Hrabiego *Sakena*, Hrabiego *Koczubeja* i Xięcia *F. Wołkońskiego*.

Baldachim, pod którym postępowali NN. CC. II., niosło szesnastu Jenerał-majorów, a sznury były przytrzymywane przez szesnastu Jenerał-poruczników.

21. Damy honorowe, Panny honorowe pełniące służbę, Urzędnicy, Wielcy Urzędnicy Dworu i Szambellanowie wyznaczeni do niesienia Purpur ICH CESARSKICH MOŚCI.

22. Oddział Kawalergardów.

23. Zgromadzenie znakomitszej Szlachty Rosyjskiej, reprezentowane przez jednego człowieka z każdej familii, idących po trzech rzędem, a mających na czele jednego z najwyższych w stopniu.

24. Zgromadzenie przedsiębiorców rękodzielni i fabryk, po trzech rzędem.

25. Zgromadzenie kupców pierwszej gildyi w Moskwie, po trzech rzędem.

26. Nakoniec, oddział Kawalergardów.

W czasie przejšcia CESARZA, wojska uszykowane wewnątrz *Kremla*, oddały Mu honory wojskowe. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ został przyjętym przy wejściu do Kościoła, przez Metropolitę Nowgorodzkiego, z Krzyżem; Metropolita Kijowski podał J. C. M. wodę święconą, a Arcybiskup Moskiewski krótko przemówił do J. C. M. Pośród Soboru wznosił się baldachim zaxamitu karmazynowego, przepyszenie ozdobiony galonami, frenzlami, sznurami i żółździami złotemi. Na podnieniu baldachimu wyszyty był herb Państwa, a do koła herby: Kijowski, Włodzimierski, Kazński, Astrachański, Sybirski i Taurycki. Tron wznosił się na dwunastu stopniach, przedzielonych dwoma odpoczynekami; po prawej stronie krzesła Ceszytego galonami zaxamitem karmazynowym i o stało krzesło N. CESARZOWEY. Stół przykryty złotogłowem, a przeznaczony na złożenie znamion CESARSKICH Namaszczenia, stał po lewej stronie Tronu. Ściany kościoła, stopnie Ołtarza, miejsca zajęte przez śpiewaków, po obu stronach Przybytku, okryte były suknem ponsowem. Wzdłuż ścian Soboru, porobione były balkony dla Ciała dyplomatycznego i znakomitszych w kraju Osób.

Gdy NN. CESARZ i CESARZOWA, którzy postępowali od krużganku czerwonego, aż do drzwi kościelnych pod baldachimem, lśniącem się do złota i srebra, weszli wewnątrz świątyni, NAYJAŚNIEJSZY MAŁŻONKOWIE pokłonili się trzykrotnie przed Przybytkiem, ucałowali Obrazy śś. i usiedli na swych Tronach. Wówczas Biskupi, Archimandryci, Duchowieństwo celebrujące, stojąc we dwa rzędy od stopni Tronu, aż do Przybytku, zaintonowali psalm: *Easkawość i sąd zaspiewam Tobie Panie*. Gdy ICH CESARSKIE MOŚCI całowali Obrazy śś., Urzędnicy wyznaczeni do niesienia Znamion CESARSKICH, złożyli je na przeznaczonym do tego stole, a potem udali się do zajęcia na stopniach miejsc, każdemu ceremonijalem przepisanych.

Heroldowie herbowi, którzy poprzedzali ozdoby CESARSKIE, zatrzymali się po obu stronach Tronu na ostatnich stopniach.

Naywyższy Marszałek Koronacyyny, Marszałkowie Dworu i Naywyższy Mistrz obrzędów Koronacyi, po odprowadzeniu Jego CESARSKIEY MOŚCI do Tronu, stanęli na pierwszym stopniu piętrze; Naywyższy Marszałek i Naywyższy Mistrz obrzędów Koronacyi po środku, a Marszałkowie Dworu po bokach; asystenci CESARZA na podniesieniu Tronu, z obu stron Jego CESARSKIEY MOŚCI, równie jak asystenci CESARZOWEY; Wielcy Mistrzowie obrzędów na ósmym stopniu, a nakoniec Mistrzowie obrzędów, pomiędzy pierwszymi kolumnami Soboru, około Tronu, po dwóch z każdej strony. Z obu stron podnoża Tronu uszykowani byli O-

ficerowie Kawalergardów, z dobytymi pałaszeniami. Jenerałowie i inni Urzędnicy, składający orszak, zajęli miejsca w osobnych galeryach.

Wówczas, Metropolita Nowgorodzki, Pierwszy członek Nayświętszego Synodu, rozpoczął celebrowanie Koronacyi, podług rytuału, uświęconego przez Kościół Greko-Rosyjski, podając CESARZOWI Skład Apostolski, który J. C. M. głośno przeczytał. Po wysłuchaniu Ewangelii ś. CESARZ rozkazał, aby Znamiona CESARSKIE Poświęcenia były Mu przyniesione; wtedy Metropolita podał Mu na węzłowiach Purpurę CESARSKĄ, którą J. C. M. na Siebie przywdział, a tymczasem odmawiano zwyczajne modlitwy. Skoro Jreō CESARSKA MOŚĆ rozkazał potem przynieść SOBIE Koronę CESARSKĄ, Xiąże *Lopuchin* wziął ją ze stołu i odniósł Metropolicie, który ją podał CESARZOWI na węzłowi. Jak tylko J. C. M. włożył Koronę na Swą Głowę, Metropolita, miał do Niego przemówienie, którego oto brzmienie dosłowne: „Nayprawniejszy, Naypotężniejszy, Naywiększy CESARZU Wszelch Rosyji! Ozdoba ta widoma i materyalna, zdobiąca Twe czoło, jest obrazem „aktu tajemniczego, którym Jezus Chrystus, Król „chwały, koronuje Ciebie w tej chwili, Ciebie Głównego Narodu Rosyjskiego, za pośrednictwem swego świętego błogostawieństwa, utwierdzając Cię „we władzy nieograniczoney i Naywyższej, którą „sprawujesz nad swemi poddanymi.“

Metropolita, przyjąwszy Berło i Jabłko z rąk Hrabiego *Gotowkina* i Xięcia *Łabanowa-Rostowskiego*, zaniósł je do CESARZA, odmawiając podobnie, jak wprzód, modlitwę rytuałem wskazaną i przemówił do J. C. M. — „Nayprawniejszy, „szy, Naypotężniejszy i Naywiększy CESARZU „Wszelch Rosyji, którego Bóg ukoronował, na „którego Bóg teraz zlał swoje dary i łaski, przyym „Berło i Jabłko; są to znaki widome władzy „Naywyższej, którą Wszelchmocny dał Ci nad „Twojemi ludźmi, abyś niemi rządził i sprawiał całe „te szczęście, jakiego pragną.“ J. C. M. przyjąwszy Berło prawą ręką, a Jabłko lewą, usiadł na swoim Tronie. Wzwał do Siebie N. CESARZOWA, która przysiadła dla przysięgi Korony, którą CESARZ włożył na głowę Swojej Nayjaśniejszej Małżonki, a potem znowu na Swoją. Wówczas przyniesiono mniejszą Koronę, którą CESARZ włożył na głowę CESARZOWEY; Damy honorowe Marszałkowi *Kamieńsk*, Xiężna *Lopuchinowa*, Xiężna *Woldemar-Golicynowa*, P. *Hlebow* i Hrabianka *Orłowna-Czesmeńska*, zbliżyły się dla jej poprawienia. Podano potem CESARZOWI Purpurę CESARSKĄ i Łańcuch Orderu S. Andrzeja, które zostały złożone, przez też Damy, na ramiona i szyję CESARZOWEY, po czem CESARZ przywdział ozdoby, które był złożył na węzłowiach. Archidyakon ogłosił wszystkie tytuły CESARZA i zaintonował wiersz: *Panie zbaw Cesarza*, który spiewacy trzykrotnie powtórzyli. CESARZOWA MATKA, pierwsza udała się powinszować CESARZOWI. NAYJAŚNIEJSZY JEY SYN, wystąpił naprzeciw Niey i odpowiedział Jeuy uściśnieniem, widocznym wzruszeniem, które dzielili wszyscy przytomni. Mało kto mógł się od tego wstrzymać, nadewszystko kiedy CESARZ uściśkał Wielkiego Xięcia Konstantego, który zebrał w tej chwili najpiękniejsze owoce swoich szlachetnych ofiar. Potem Duchowieństwo i wszyscy asystujący złożyli swoje powinszowania CESARZOWI, pozdrawiając trzykrotnie J. C. M. z miejsc swoich. Tenże Archidyakon zaintonował wtenczas wiersz *Panie zbaw Cesarzow*. Natychmiast dzwony po wszystkich kościołach styszeć się dały, a za danym znakiem, zaczęto strzelać z dział 101 razy: gdy głos dzwonów i huk artylleryi ucichł, N. CESARZ, podniósłszy się do Tronu i oddawszy Berło i Jabłko Urzędnikom, którzy je niesli pod czas processyi, przykląknął i odczytał modlitwę następną, podaną przez Metropolitę: „Boże Wszelchmogący, przez którego panują „Królowie, którego słowo wszystko, co jest, stwo- „rzyło, którego mądrość naucza człowieka, a któ- „ry rządzisz światem w sprawiedliwości i praw- „dzie, raczyteś mię wybrać i przeznaczyć za Mo-

narchę i Sędziego sławnego Państwa Rossyyskiego; uznając twoje czcigodne względy na mnie wyroki, i składam ci dzięki, upadając przed Twoim Świętym Majestatem. Udziel mi, Panie, siły i sposobności do wypełniania tego obowiązku, któryś na mnie włożył; racz mię wspierać i oświecać o powinnościach tego wysokiego powołania. Niech mądrość pochodząca od Twego Tronu, przewodniczy moim sądom. Zesłży mi swych Świętych z wysokości niebios, abym się nauczył, co jest przyjemne twym oczom i słuszne podług twoich zaleceń. Niech me serce będzie w twém rękun; niech nie przestaje mię ostrzegać, ku twej większej chwale, o wszystkiem, co może być z pożytkiem tych, którym mi szczęście powierzyłeś. Obym był w stanie zdać przed tobą bez trwogi sprawę, w dniu straszliwym twojego sądu, przez zasługi i łaskę Jezusa Chrystusa, twojego syna jednorodzonego! Niech twe imię będzie wielbione na zawsze, wspólnie z imieniem jego i Ducha świętego ożywciciela. Amen

Po skończeniu tej modlitwy, Metropolita i wszyscy asystujący padli na kolana, dla zaslania także swoich błagań do Najwyższego. Po mowie mianey przez metropolitę, nastąpiło *Te Deum*, przez chor śpiewane przy odgłosie wszystkich dzwonów, a po którym nastąpiła Msza ś. Nigdy wzniosłość śpiewu Kościoła Rossyyskiego, mocniej się czuć nie dała, jak w czasie tej mszy, gdzie głosy czyste, harmonijne, potężne i dźwięczne, składały koncert, najładniej jednoczący się ze wspólnością miejsca i wielkością modłów. CESARZ zdjął Swoją Koronę, oddał ją tym, którzy niesli, i dopiero ku końcowi Mszy ś. włożył na swą Głowę.

Nim zaspiewano kanon mszalny, Wicegubernator Moskiewski, z dwoma urzędnikami, rozcigał na przeście CESARZA, od Tronu aż do Ołtarza, kołnierze z karmazynowego axamitu, obszyte galonami, który pokryto innym kołniercem ze złotogłowi przy Drzwiach Królewskich. Jak tylko Arcybiskupi celebrujący i reszta Duchowieństwa przyjęli Komunię ś. w Przybytku, a Drzwi Przybytku zostały otwarte, dwaj Biskupi, w asystencyi Archidyakonów, postąpili od Ołtarza do J. C. M. dla oznajmienia, iż nadeszła chwila Namaszczenia; natychmiast CESARZ, nie zrzucając Purpury, poprzedzając CESARZOWĄ zeszedł z Tronu i udał się do Drzwi Przybytku. II. CC. MM. poprzedzani byli przez Wielkich Mistrzów obrzędów, pośród których był Najwyższy Mistrz obrzędów Koronacyi, Marszałków Dworu i Najwyższego Marszałka Koronacyi. Urzędnicy niosący Koronę, Berło i Jabłko, szli przed II. CC. MM. Assystenci Ich CESARSKICH MOŚCI i dwaj Pierwsi Oficerowie Kawalergardów postępowali obok II. CC. MM. Wszystkie osoby, za przybyciem CESARZA do Drzwi Przybytku, zatrzymały się przy wejściu do Przybytku.

N. CESARZ stanął na kołniercu ze złotogłowi przy wejściu do Przybytku, a N. CESARZOWA zatrzymała się w pewnej odległości. Korona, Berło i Jabłko, były trzymane, aż do końca Namaszczenia i Komunii ś. przez też Osoby, które je pierwsi niośli. Metropolita Nowgorodzki, trzymając naczynie do tego służące, a w którym były Oleje śś., omoczył w nie różeczkę złotą, dla namaszczenia nią ciała, powiek, nozdrzy, ust, uszu, piersi J. C. M. jako też dłoni i wierzchu rąk, mówiąc: *Pieczęć daru Ducha Świętego*. Najprzewielebniejszy Eugeniusz Metropolita Kijowski, przeznaczony do otarcia na częściach pomazanych, śladów ś. Namaszczenia, zbliżył się do J. C. M. dla wypełnienia tego obowiązku. Po skończeniu ceremonii Namaszczenia, zaczęto bić we dzwony, i w tymże czasie z dala dano 101 wystrzałów. Gdy N. CESARZOWA stanęła z kolei na tém samym złotogłowie, Metropolita dopełnił Namaszczenia Olejami śś., lecz tylko na czole. Ślady ś. Namaszczenia otarł Arcybiskup Moskiewski. Po czém Metropolita wprowadził CESARZA Drzwiami Królewskimi do Ołtarza, gdzie J. C. M. zatrzymał się na złotogłowie przed Stołem ś. i komunikował pod dwiema postaciami, wedle obrzędu, ustanowionego dla Dostoyności Cesarskiej.

Drugi Arcybiskup podał J. C. M. chleb ś. i wino, a trzeci wodę do umycia się. Po Komunii CESARZ udał się na swe miejsce; Ozdoby Cesarskie zostały tam przeniesione, gdy tymczasem CESARZOWA zbliżyła się do Drzwi Przybytku i przyjęła przy nich Komunię ś. wedle zwyczajnego rytu. Skoro potem JEY CESARSKA MOŚĆ udała się do CESARZA, Oboje weszli na Tron, i pozostali na nim aż do końca Mszy ś. Osoby, które niosły znamiona Cesarskie, powróciły także na swe miejsca. Po skończeniu Mszy ś., wszyscy Urzędnicy, należący do orszaku wyszli z Soboru drzwiami północnymi, i uszykowali się w tymże, jak wprzód porządku. N. CESARZOWA MATKA opuściła Sobor z II. CC. WW. i udała się do swoich apartamentów wewnętrznych, postępując w tym porządku, jaki był zachowany w czasie JEY przybycia do Soboru. JEY CESARSKA MOŚĆ odebrała w przejściu najgłośniejszy hołd uczuć wzбудzanych w nas zawsze JEY obecnością.

NN. CESARZ i CESARZOWA, po wywiezieniu z kościoła drzwiami północnymi, udali się, poprzedzani swoimi orszakami i pod baldachimem, do Kościoła ś. Michała Archaniola. Wszystkie osoby, należące do orszaku, przeszły Sobor i wyszły drzwiami zachodnimi, do Kościoła Zwiastowania; II. CC. MM., ucałowawszy obrazy śś., pokłonili się przed grobowcami Swoich Przodków. NAYWYŻSZY CESARZ udał się potem z tymże orszakiem do Soboru Zwiastowania, gdzie zachowano ceremoniał podobny, jak w Soborze ś. Michała Archaniola. Biskupi i Duchowieństwo tych kościołów, wyszli na spotkanie II. CC. MM. z Krzyżem i wodą święconą. W czasie tej uroczystej processyi, CESARZ miał na Sobie Koronę i Purpurę CESARSKĄ, a w ręku trzymał Berło i Jabłko. Gdy przechodził, Woyska oddawały honory J. C. M. przy odgłosie muzyki i bębnow. W ten czas, po raz trzeci 101 wystrzałów słyszeć się dało. Za przybyciem do krużganku, zwanego *kraśnoje krylco*, II. CC. MM. weszli do swych apartamentów wewnętrznych, i pozostali tam, aż póki wszystkiego nie przygotowano do uczty koronacyiny w sali pałacu dawnych Carów, zwaney *Granowitaja Patata*. W tym przeciągu czasu, CESARZ ukazał się na balkonie, a radość publiczna natychmiast rozległa się w okrzykach powszechnych i długo powtarzanych.

O godzinie 2 z południa, NAYWYŻSZY Marszałek Koronacyiny, gdy oznajmił, iż stół był nakryty N. CESARZ Jegomości i NN. CESARZOWE, w Swoich szatach CESARSKICH, udali się do pomienionej sali, poprzedzani przez Mistrzów i Wielkich Mistrzów obrzędów, Wielkich Dygnitarzy Koronnych i NAYWYŻSZEGO Marszałka Koronacyiny. Adjutanci bokowi i Jenerał-adjutanci, Sekretarze stanu i Urzędnicy Dworu, szli po bokach N. CESARZA. Podwojny szereg Kawalergardów stał z obu stron przejścia. Przyozdobiono z tej okoliczności salę: *Granowitaja Patata* zwaną, z gustem i wytwornością. Powleczone były axamitem karmazynowym, opasany galonami złotymi; dokoła pilastru środkowego podpierającego sklepienie, rozłożony był starożytny przybor stołowy, niezmiernie kosztowny. Pomiędzy oknami były naprzemian herby Państwa i cyfry złote, pod koronami; nad oknami malowane były herby wszystkich guberniy Państwa. Po prawey stronie wznosił się Tron, okryty axamitem karmazynowym i opasany galonami, frezlami i żółędziami złotymi; na zwieszeniu baldachimu wyszły był Orzeł CESARSKI, a na podniebieniu Cyfra CESARZA. Obicia ze złotogłowi, zasiane Orłami, a podszyty gronościami, zdobiły wnętrze Tronu; zewnątrz zaś był okryty draperjami z axamitu karmazynowego, z galonami i frezlami złotymi; pośród Tronu umieszczono krzesło CESARZA, a przed niemi stół, z prawey strony krzesło CESARZOWEY MATKI, a z lewey CESARZOWEY ALEXANDRY. W pewnej od tronu odległości były zastawione stoły dla Osób dwóch klas pierwszych i Rady Państwa. Mistrzowie obrzędów wprzód jeszcze wprowadzili do sali wyższe Duchowieństwo, Ciało dyplomatyczne i O-

soby płci obojczy, mające uczestniczyć na uczcie. Damy uszykowały się po prawej stronie, Duchowieństwo zaś i mężczyźni po lewej. Ciało dyplomatyczne zajęło miejsca na przeciw. Gdy II. CC. MM. wkrótce przybyli i usiedli przy stole dla nich przygotowanym, wszyscy Wielcy Dygnitarze Koronni, stanęli za Ich krzesłami. Krączy P. Łasunski znajdował się przed II. CC. MM.; czterey Oficerowie kawalergardów i Jenerał hrabia Alexy Orłow po obu stronach Tronu; na rozkaz Cesarza, Minister skarbu podał II. CC. MM. medale, wybite z okoliczności Koronacyi. Rozdano je Osobom obecnym płci obojczy, i zaniesiono do J. C. W. Wielkiego Xięcia Następcy Tronu, do J. C. W. Wielkiej Xiężny HELENY i innych Xiążąt, w drugim apartamencie, gdzie był zastawiony stół osobny dla II. CC. i KK. WW. Wówczas Metropolita pobłogosławił ucztę. Skoro N. CESARZ Jęcomosę poprosił pięć, osoby przytomne, pozdrowiwszy II. CC. MM. usiadły do przygotowanych dla Siebie stołów. Osoby klas innych przeszły do drugiego appartamentu, w tak wielkiej liczbie, ile miejsce tego dozwalało. W tej chwili oddaliło się Ciało dyplomatyczne. Podczas stołu dawała się słyszeć muzyka wokalna i instrumentalna, a po skończonym stole NN. CESARZ i CESARZOWE udali się do Swych wewnętrznych appartamentów, z tymże orszakiem, który Im wprzód towarzyszył.

W krótkim tym rysie, dającym poznać tylko porządek i następstwo obrzędów koronacyjnych, nie ośmielaliśmy się opisać nadzwyczajnej wspaniałości podobnego widoku, ani mnóstwa przedmiotów, z których się składał, a tém bardziej wrażen niezatartych, które zostawił w tych wszystkich, co mieli szczęście być tego świadkami. Stan duszy, z którym każdy z nas spieszył na tę wielką uroczystość, był wzmacniany i bardziej podnoszony, jeśli można, samym widokiem miejsc, gdzie się ta uroczystość odbywała. Pomniki *Kremła* są treścią naszej historii; panują one nad tą starożytną stolicą, która, czterokroć powstając, a zawsze piękniejszą, ze swych popiołów, w przeciągu tylu wieków, zdaje się, że się stała godłem wiecznej trwałości Państwa. Wszystkie najmilsze nam i natchlubiensze pamiątki, przybierają niejako postać i stają w porządku chronologicznym, w tym narodowym przybytku. Tam to, pomiędzy przeszłością, napełniającą nas sprawiedliwą chlubą, a szczęśliwą przyszłością, którą nam najsłuszniejsze wróżą nadzieje, w obliczu Europy, reprezentowanej przez poselstwa takie, jakich Monarchowie nigdy, ani pochlebniejszych, ani godniejszych swego wyboru nie wyprawili, byliśmy przytomni Namaszczeniu Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

Natura sama czuwała nad przygotowaniem do uroczystości; powietrze było spokojne i miłe, a niebo dziwnej pogody i jasności. Najmniejszej chmurki nie było na horyzoncie.

Od godziny 6 zrana, tłum niezmierny, napełniał już galerye wzniesione ponad drogą, którą miał orszak postępować, i w miejscach, z kąd jego przechód mógł być widzianym. Ustanie z sukna ponsowego, rozciągało się od pałacu, aż do drzwi Soboru Wniebowzięcia, leżącego na południe, a od drzwi północnych do Soboru ś. Michała Archanioła, dalej do Soboru Zwiastowania, a nakoniec do krużganku czerwonego, zwracającego tym sposobem processyą do miejsca, z którego wyszła. Amfiteatra, przeznaczone dla widzów, były ozdobnie zawieszane suknem tegoż koloru. Wojska wszelkiej broni zajmowały środek *Kremła*; lud tłumił się ciżbą poza żołnierzami. Śród tego niezmiernego natłoku, największy porządek ciągle panował, a każdy cieszył się do woli, nieporównanym widokiem, który miał przed sobą. Oczekiwanie NAYJAŚNIEJSZYCH OSÓB, na których wszystkie oczy i wzruszenia wkrótce zwrócić się miały, sprawowało wciąż przenikającą ciszę. Sam tylko dzwon święty napełniał powietrze odgłosami powolnemi, głębokiemi i uroczystemi; można by powiedzieć, iż to był potężny głos narodu, wznoszący do niebios koncert modłów i uwielbień. Lecz ze wszystkich chwil, które uwieczniły pa-

mięć dnia tego, żadna nie była wznioslejszą nad tę, w której, oznajmiany tysiącami okrzyków radości i uniesienia, Monarcha, wychodząc z Kościoła, ukazał się po raz pierwszy Swojemu ludowi, przybrany w świetne znamiona, zakłady jego przymierza z Królem Królów, pośród Dworu, którego świetność gasła przed Nim, otoczony Wodzami, którzy tak wysoko podnieśli chwałę naszego oręża, mając obok Siebie Braci, wzory nayspanialszej przyjaźni, z Małżonką nareszcie, którą Go Bóg obdarzył, dla ostrzeżenia poddanych, aby tam szukali przykładu cnót domowych, gdzie złożone jest nayszyjsze prawo ich powinności dla Państwa. Trzeba było oglądać ten zadziwiający widok, trzeba było słyszeć te długie rozlegania się okrzyków, które się łączyły z hukiem dział i odgłosem wszystkich dzwonów *Kremła*; trzeba było dzielić powszechne upojenie, a nikty się nie odważył malować takiej chwili.

Sankt-Petersburg d. 4 września.
(z Gazety Senackiej.)

Przez nayszyjsze dyplomata, datowane w Moskwie dnia 22 sierpnia, naysłaskawiey udarowani brylantową ozdobą orderu ś. *Anny* iszey klasy: radca tajny, senator *Dubieński*; radca tajny, gubernator cywilny jarosławski *Bezobrazow*; radca tajny *Drużynin*; rzeczywisty radca stanu *Rosenberg*; rzeczywisty radca stanu *Bibikow*; rzeczywisty radca stanu *Wronczenko*; rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny inflantski *Duhamel*; rzeczywisty radca stanu *Kontenius*, członek komitetu opieki kolonistów w krajach Rosyi południowych.

Naysłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* iszey klasy: kontr-admirał *Hamelton*, kontr-admirał *Moczakow*, kontr-admirał *Ratmanow*; rzeczywisty radca stanu, dyrektor departamentu gospodarskiego ministerium spraw wewnętrznych *Stoh*; rzeczywisty radca stanu gubernator cywilny pskowski *Aderkas*; ober-berghauptman rangi 4tey klasy gubernator cywilny tomski *Frołow*; rzeczywisty radca stanu gubernator cywilny tobołski *Bantysz-Kamieński*; rzeczywisty radca stanu gubernator cywilny archangielski *Hanskau*; rzeczywisty radca stanu *Hołyński*; rzeczywisty kamerher, marszałek gubernialny pskowski *Wasilczukow*.

Naysłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3giey klasy wielkiego krzyża radca tajny senator *Kazadajew*; rzeczywisty radca stanu *Rakotyn*, zarządzający kantorem banku handlowego w Moskwie; rzeczywisty radca stanu fon *Baranow*, zarządzający takimże kantorem i obwodem celnym w Rydze.

Kawalerami tegoż orderu i klasy: radca tajny dyrektor policyi wykonawczej *Szter*; wice-admirał *Pustoszkin*; rangi 4tey klasy *Ihnatjew*, jenerałny komisarz wojskowy flotny; kontr-admirał *Roźnow*; kontr-admirał *Byczewski* i naczelnik floty w *Sewastopolu*; ober-prokurator Rządzącego Senatu *Kaysarow*; rzeczywisty radca stanu gubernator cywilny orenburski *Nielidow*; radca stanu gubernator cywilny permski *Tiufiajew*.

Przez nayszyjsze ukazy do Rządzącego Senatu, datowane w Moskwie d. 22 sierpnia:

Dama stanu Hrabina *Liwen*, wyniesiona do godności Xiążęcy Państwa Rosyjskiego z potomstwem.

Wyniesieni do godności Hrabii Państwa Rosyjskiego z potomstwem: minister wojskowy, jenerał piechoty *Tatyszczew*; jenerał adjutant, J. C. M. jenerał porucznik *Czernyszew*; jenerał porucznik *Kuruta*, naczelnik głównego sztabu Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA; rzeczywisty radca tajny baron Grzegorz *Strogonow*; jenerał-adjutant J. C. M. jenerał porucznik *Pozzo-di-Borgo*.

Rzeczywisty radca tajny Xiążę *Kolcow-Mosalski*, naysłaskawiey mianowany wielkim mistrzem dworu i ma zostawać w Moskwie, na zdanie bawienia Naysłaskawiey Dworu w tej stolicy.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 110.

Wilno dnia 15 Września r. s. 1826 Roku.

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny przy dworze rzymskim, radca tajny, *Italiński*, mianowany rzeczywistym radcą tajnym.

Jenerał mistrz prowiantów głównego sztabu G. M., rangi 5ciej klasy, *Abakumow*, ma zasiadać w Rządzącym Senacie, zostając razem na ważniejszym urzędowaniu.

Radca tajny, zarządzający bankiem asygna-cyjnym Państwa i ekspedycją przygotowania pa-
ła berów, *Xiążę Chowański*, ma zasiadać w Rząd-
jącym Senacie.

Radca tajny, zarządzający kommisją Pań-
a umorzenia długów, Hrabia *Lambert*, ma za-
dać w Rządzącym Senacie.

Radca tajny, *Uwarow*, ma zasiadać w Rząd-
jącym Senacie z uwolnieniem od zarządzania ban-
rowania Państwa pożyczkowym i handlowym.

Ober-Prokuratorowie: *Ogarew* i *Czeliszczew*,
y, guz, liczący się w wojsku jenerał major *Stawic-*
radca, mianowani radcami tajnymi i mają za-
Rozsądzać w Rządzącym Senacie.

Rzeczywisty radca stanu, *Karniejew*, zarzą-
radca, jęcy departamentem robot górniczych i solnych,
mianowany radcą tajnym.

Rzeczywisty radca stanu, *Frołow-Bagrijew*,
nek rady ministra skarbu, mianowany radcą
tajnym.

Ober-Prokurator Najświętszego Synodu, rze-
wisty radca stanu, *Xiążę Meszczerski*, miano-
radca tajnym.

Rzeczywisty radca stanu, Hrabia *Woroi-*
Daszkow, poseł nadzwyczajny i minister peł-
nocy J. C. M. przy dworze bawarskim, mia-
nowany radcą tajnym.

Rzeczywisty Kamerher dworu J. C. M. ran-
gej klasy, *Piotr Balk-Polew* mianowany rad-
cym.

Dyrektor poczty sanktpetersburski, rzeczy-
radca stanu, *Buthakow*, mianowany radcą
tajnym.

Sekretarz stanu J. C. M. rzeczywisty radca
stanu, *Murawjew*, mianowany radcą tajnym.

Rzeczywisci radcy stanu, kostromski guber-
cywilny *Baumgarten* i dyrektor departa-
gospodarstwa i budowli publicznych *Dżun-*
si, mianowani radcami tajnymi; a wiatki gu-
tor cywilny, *Rychlewski*, mianowany rze-
cystym radcą stanu.

Estoński gubernator cywilny, rzeczywisty ka-
merher, Baron *Budberg*, mianowany radcą taj-
nym.

Radca stanu: kurlandzki gubernator cywil-
ny *Han* i radca kancelaryi rzyckiego gu-
batora wojennego, *Felkerzamb*, rzeczywistymi
radcami stanu.

Wielki mistrz dworu, Hrabia *Litta*, miano-
ober-kamerherem dworu J. C. M.

Marszałek dworu, Baron *Albedil*, mianowa-
nym mistrzem dworu J. C. M.

Mistrz dworu, *Xiążę Nikołaj Dolhorukow*,
wany marszałkiem dworu J. C. M.

Koniuszy, Hrabia *Moden*, mianowany Wiel-
kowczym dworu J. C. M., i ma pozostać
Najjasniejszej Cesarzowej Jęomości ALE-
ksiej Fedorownie.

Radca tajny, Senator, Hrabia *Paweł Kutaj-*
mianowany łowczym dworu J. C. M.

Pracujący obowiązki mistrza dworu, rze-
cysty radca stanu, *Xiążę Andrzej Gagarin*,
wany koniuszym dworu J. C. M.

Kamerher, rzeczywisty radca stanu, *Paweł*
ki, mianowany mistrzem dworu J. C. M.

Kamerher, Hrabia *Bazyli Zawadowski*, mia-
nym mistrzem obrzędów dworu J. C. M.

Kamerher, *Xiążę Borys Jusupow*, mianowa-
nym obrzędów dworu J. C. M.

Jenerał major Hrabia *Branicki*, mianowany
dworu J. C. M.

Odstawny jenerał-major *Paszkow* ma sprawo-
wać obowiązki łowczego dworu J. C. M.

Odstawny jenerał-major *Xiążę, Sergiusz Go-*
licyn, ma być w obowiązku łowczego przy dwo-
rze J. C. M.

Radca stanu, *Stoykowicz*, zostający w mini-
sterjum spraw wewnętrznych i członek wolnego
towarzystwa ekonomicznego sanktpetersburskiego,
mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Radca stanu *Horajnow*, członek kancelaryi
rozgraniczenia, wyniesiony na rzeczywistego rad-
cę stanu, a radca kolegiálny *Horozanski*, prezy-
dent izby kryminalney sanktpetersburskiej, na rad-
cę stanu.

Odstawny brygadyer, Hrabia *Bartłomiej Toł-*
stoy, mianowany rzeczywistym radcą stanu i ka-
merherem dworu J. C. M.

Zarządzający osobistym kantorem J. C. M.
radca stanu *Blok*, mianowany rzeczywistym rad-
cą stanu.

Najłaskawiej mianowani: radcy stanu: *Po-*
temkin, *Zaes*, *Andrzej Daszkow*, *Borel* i *Swie-*
rczkow, rzeczywistymi radcami stanu; radcy dwo-
ru: *Piotr Poggenpol* i Baron *Franciszek Maltic*,
radcami kolegiálnymi ze starszeństwem i radca
honorowy *Dedeniew*, asesorem kolegiálnym.

Wice-rządca 2go oddziału Rządu Obwodu
Białostockiego, *Arszeniewski*; pomocnik poczt-dy-
rektora Litewskiego *Chodoley*, radcy kolegiálny,
wyniesieni na radców stanu; w tymże pocztamcie
Baron *Rozen* i pocztmistrz gubernialny wołyński
Potoński, radcy honorowi, mianowani assesorami
kolegiálnymi.

Kamer junker 5tej klasy, *Michał Wielhor-*
ski, mianowany kamerherem i sprawować ma obo-
wiązki łowczego przy dworze J. C. M.

W 75tym teyże daty Ukazie Najwyższym do
Rządzącego Senatu wyrażono: „Uznawszy za do-
brą, ustanowić ministerjum dla zarządu sprawami
po wszystkich zawiadostwach dworu, łącznie z
ministerjum departamentu udziałów i zawiadow-
stwem Gabinetu pod nazwaniem Ministerjum Dworu
CESARSKIEGO, którego urządzenie tu załączając,
Rozkazujemy byż Ministrem Dworu Nasze-
go Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty *Xią-*
ciu Wołkońskiemu.”

HISZPANIA.

Madryt dnia 18 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Odbyła się tu nareszcie wielka Rada Mini-
strów w obecności Króla (pisze Dziennik Pary-
zki *Biała Chorągiew*). Posłowie zagraniczni nie
znaydowali się na niej. Minister Skarbu okazał,
iż rząd wyczerpał już wszystkie tegoroczne zasił-
ki; iż podług wiadomości nadesłanych od wszy-
stkich Intendentów z prowincyi, nie można się
spodziewać całkowitego wpływu podatków, mimo
użycia wszelkich środków surowości; przydał, iż
rolnicy przywiedzeni do naysłabiejszej nędzy;
że po większej części nie zasieli pól swoich tego
roku, jedni z powodu niemożności, drudzy dla ni-
skiej ceny zboża, sprawionej przez dowóz zbo-
ża zagranicznego. Oświadczył potem, że już głód
daje się czuć w wioskach, i że toż samo w mia-
stach nastąpi, jeśli rząd dobroczynnych i dziel-
nych środków nie przedsięweźmie. Dodał nako-
niec, iż brak w skarbie w tym roku będzie dwa
razy większy, niż w poprzedzającym. — Zabrał
potem głos Minister wojny, i skreślił naysmut-
niejszy obraz stanu wojska. Dowiódł, iż liczba
żołnierzy pod bronią jest mniejsza, niż mniema-
ją; większa bowiem część pułków nie może być
uzupełnioną z powodu niedostatku skarbu; że nie
można zaufać istnącym pułkom, gdyż niepodobna
żądać wytrwałości od ludzi, którzy nie dostają
ani mundurów, ani żołdu, i od lat dwóch zwol-
na doszli do naysłabszego stopnia niedostatku. Prze-

